



# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

PL ISSN 0239-4480

DWUMIESIĘCZNIK wydawany przez ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA” w Nowym Dworze Mazowieckim. Redaktor: Bernard Hedman, CHESTER SPRINGS, Pa. 19425, USA. Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Maz.

## NASZE 75 ROCZNE SPRAWOZDANIE

**M**AMY przywilej przedstawić naszym Czytelnikom siedemdziesiąte piąte roczne sprawozdanie. Przykro nam, że następuje to tak późno; odkładaliśmy sprawozdanie z powodu nawału wielu obowiązków oraz zmniejszenia się liczby pracowników. 18 grudnia 1993 roku minęła ósma rocznica ukończenia przez brata Augusta Gohlkego jego ziemskiej wędrówki. Mimo upływu ośmiu lat, stale bardzo odczuwamy stratę jego zdolności, wiedzy i przewodnictwa, co odnosi się również do zmarłych braci Johnsona i Jolly'ego, którzy przez wiele lat służyli wiernie. Ich usługa, szczególnie ta, związana z publikowaniem naszych czasopism i innej literatury, nadal pozostaje w wielkiej ocenie.

Bardzo liczne wydarzenia i tendencje ujawniły się w sprawach nauki, geologii, polityki, ekonomii oraz w dziedzinach społecznych i religijnych. Wydaje się, iż tyle dzieje się każdego dnia, że liczne informacje o tym wszystkim w telewizji i radiu, w gazetach i czasopismach są stale nieaktualne. A sprawy i warunki na świecie zmieniają się tak szybko (przeważnie w ciągu dnia lub godziny), że w bardzo krótkim czasie stają się starymi dziejami. Dzisiejsze wydarzenia są tak liczne, że nie można ich wszystkich śledzić, i tak samo będzie z jutrzejszymi. Skomentujemy więc tylko niektóre z większości mających miejsce w 1993 roku, szczególnie te, które odnoszą się do proroctw biblijnych. Po więcej informacji o minionym dziesięcioleciu proszę udać się do wcześniejszych rocznych sprawozdań.

### NIKTÓRE WAŻNIEJSZE WYDARZENIA W 1993 ROKU

- Listopadowe pożary w Kalifornii spowodowały straty na około miliard dolarów.
- Po 51 dniach trzymania się z daleka FBI najechała główną kwaterę religijnego kultu w Teksasie, w której zgromadzono broń i amunicję. Ogień nagle pojawił się wewnątrz budynku, powodując śmierć przywódcy Dawida Koresha i przynajmniej 74 jego zwolenników.
- Na skutek klęski spowodowanej przez rzekę Missisipi zostały zatopione części stanu Missouri i ośmiu innych stanów na Środkowym Zachodzie.
- Siły zbrojne USA kontynuowały akcję pod hasłem „Przywrócić nadzieję” w celu utrzymywaniu pokoju w Somalii. Wielu zostało zabitych w walce z wojskami dygnitarzy wojskowych.
- Rok 1993 był w Sudanie kolejnym rokiem głodu

spowodowanego społecznym niepokojem.

- W Moskwie: Niepewna przyszłość kraju sprawiła, iż rosyjskie wojsko stłumiło anty—Jelcynowską rebelię parlamentu. Bunt został wzniesiony głównie pod zwierzchnictwem Chasbulatowa, byłego rzecznika prasowego parlamentu, który został aresztowany i osadzony w więzieniu.

- Sarajewo, Bośnia i inne miasta dalej toczą swoją walkę, aby przeżyć pod ogniem artyleryjskim i snajperskim oraz serbskimi bombami.

Pewne tendencje, jakie zdają się sprzyjać światowej zbrodni, być może i rewolucji, są następujące:

1. Upadek komunizmu, i wiele innych zmian w rządach na całym świecie, przejawia się często w zamieszaniu oraz rozpętywaniu okrucieństwa.

2. Oznaki upadku narodowych granic, powodujące swobodniejsze podróżowanie — często nielegalnych imigrantów — doprowadzają do zbliżenia dzielnic miasta zamieszkałych przez ludzi różniących się pod względem rasowym i etnicznym.

3. Rozwój komputerowej i komunikacyjnej technologii, umożliwi ludziorzwiększenie planowania i

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”  
2 Piotra 1:12

Rok LXVII, Nr 6                      Maj-Czerwiec, 1994                      Nr 434  
(A. D. 1994 — A. M. 61221)

#### Spis treści

	str
<b>Nasze 75 roczne sprawozdanie</b> .....	34
Warunki światowe.....	35
Działalność Watykanu .....	35
Wydarzenia w Izraelu .....	36
„Nowy Wiek” staje się dominującą tendencją .....	36
Świat religijny.....	37
Praca w Domu Biblijnym .....	38
Podsumowanie naszej pracy.....	40
<b>Roczne spr. z krajów francuskojęzycznych</b> ...	41
Konwencje .....	41
Praca publiczna .....	41
Podsumowanie pracy francuskiej .....	42
<b>Sprawozdanie z Wielkiej Brytanii za rok 1993</b> .....	43
<b>Interesujący list</b> .....	43
<b>Pokój” i Świątobliwość</b> .....	44
„Pokoju naśladowcie ze wszystkimi”.....	45
<b>Program konwencji</b> .....	48

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANICZNEJ  
CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO  
JEZUSA CHRYSZTUSA” - Tytus 2:13

spiskowania z mniejszą szansą odkrycia ich.

Odnosi się wrażenie, że jest coraz więcej ludzi, którym się wydaje, że mają powody do mordowania i okaleczania drugich, uzasadniając to względami różnic religijnych lub innymi oskarżeniami. Zabija się rocznie setki ludzi w każdym z większych miast Stanów Zjednoczonych. Prawie 24 000 osób zamordowano w USA w 1993 roku. Przyczyniło się do tego wielkie rozpowszechnienie broni. Rola telewizji w przedstawianiu okrucieństwa w sposób dramatyczny, widzialnego dla wszystkich, z pewnością przyczyniła się do powstania i tego zagadnienia.

Rok temu wysadzony w powietrze przez terrorystów The Manhattan Trade Center wydaje się pierwszym przykładem wzrastającego religijnego i etnicznego okrucieństwa, rozlewającego się z jednej części świata do drugiej. Zabitych zostało 6 osób i ponad 1000 doznało obrażeń ciała, setki tysięcy było narażonych na niedogodności, a biznes na jakiś czas został zawieszony.

Wszystkie te rzeczy, oczywiście, są znakami czasów odnoszącymi się do ucisku i powrotu naszego Pana.

### WARUNKI ŚWIATOWE

W minionych czasach, gdy pojawiały się wojny, toczyły się one raczej między narodami (jak na przykład obie wojny światowe, wojna koreańska, wietnamska, w Zatoce Perskiej), tymczasem ostatnio wydaje się, że walki przebiegają między różniącymi się elementami wewnątrz jakiegoś kraju. Pogarszają się również ogólne warunki na świecie — wzrasta niepokój obywatelski i przestępczość.

Te czynniki przyczyniają się do częstego stawiania pytania przez braci: w jakim okresie ucisku obecnie żyjemy? Ażeby odpowiedzieć na to pytanie, musimy zbadać różne ogniwa i bieg wydarzeń, jakie będą towarzyszyły okresom Rewolucji i Anarchii. Cytujemy pytanie i część odpowiedzi z Ter.Pr'81,95:

**„Pytanie:** Co w związku z tym pokazuje obraz Jehu niszczącego Jezabelę (2 Król. 9:30-37)?

**Odpowiedź:** Klasa ta doprowadzi do upadku zjednoczonej Europy - antytypicznego Jorama Izraelskiego oraz Ameryki - antytypicznego Ochozjasza Judzkiego, Ameryki mniej lub bardziej autokratycznej i pomagającej zjednoczonej Europie. Antytypiczny Jehu nie tylko doprowadzi do upadku zjednoczonej Europy i Ameryki (2 Król. 9:12-28; 2 Kron. 22:1-9), lecz także do zniszczenia kościoła rzymskokatolickiego (antytypicznej Jezabeli).

Zniszczenie to jest pokazane w 2 Król. 9:30-37. Jednym z wydarzeń poprzedzających zniszczenie był i jest proces (w,30) upiększania się antytypicznej Jezabeli (Obj. 2:20-23), dzięki któremu jej inspiratorzy na tysiące sposobów starają się złagodzić i ukryć niedogodności i szpetne osobliwości doktryn, organizacji, praktyki, ducha, historii, dyplomacji i spowodować, aby mogła ona pokazywać się publicznie jako przyjemna, piękna i pożądana (H'25, 5,6; '27:28-31)".

Jezreel, miejscowość w której mieszkał Achab z poganką Jezabel w nieprawym związku (1 Król. 16:31; 18: 17,18; rozdz. 21) przedstawia wspólnotę europejską i współdziałanie państwa z kościołem. Głównym złem domu Achaba było czczenie Baala, wyzyskiwanie i uciskanie zwykłych ludzi w interesie rodziny królewskiej, arystokracji i pogańskiego kleru, zabronione przez Boga

małżeństwo Achaba i podporządkowanie się pogance Jezabel, prześladowanie przez Achaba prawdziwej religii oraz jej rzeczników (za podszeptem swej żony), podtrzymywanie imperializmu oraz rywalizującego nacjonalizmu i związanego z nimi zła.

Potwierdzające odnośniki można znaleźć w:

E3, 128,129,206,368;

E4, 38,228;

E6, 514;

E17, 297, itd.

Zgodnie z powyższymi komentarzami, było przynajmniej pięć grup osób zamieszanych w dzieło zniszczenia, tj.

Jehu,

Joram (Izraelski),

Ochozjasz (Judzki),

Achaba (Izraelskiego) rodzina i

Jezabel,

Opierając się na powyższym spodziewamy się, że antytypy tych osób będą uwikłane w rewolucję.

Tak więc wydaje się oczywiste, że wyszczególnione oraz inne antytypy podczas rewolucji (wierzymy, że będzie to Armagedon z Obj. 16:16-19) związane będą:

z niesprawiedliwymi systemami religijnymi,  
niesprawiedliwymi rządami,

niesprawiedliwymi świeckimi systemami i

z wielką armią Pańską, zwyczajnymi ludźmi

(Wykłady Pisma Świętego, tom IV, str. 542-544), czyli konserwatywnym światem pracy (jak to wyjaśnił br. Johnson).

Dlatego (opierając się na powyższych rozważaniach) dochodzimy do konkluzji, że dopóki wszyscy wymienieni aktorzy nie są zamieszani w ten konflikt, my we wszystkich tych zarysach nie znajdujemy się w stanie rewolucji.

### DZIAŁALNOŚĆ WATYKANU

Powtórzmy powód pozwalający wierzyć, że światowa rewolucja (Armagedon) rozpocznie się we Włoszech: Włochy są współczesnym następcą, wyrazicielem, czyli głową imperium rzymskiego, bestii z Dan. 7:7-11,19-26, a reszta Europy jest ciałem tej bestii. Jej zabicie (jakie nastąpi przed zniszczeniem jej ciała będzie dokonane przy końcu wieku, w.11) przedstawiałoby początek zagłady Włoch, zanim pozostałe narody Europy mogłyby być zniszczone wskutek gwałtowności Armagedonu. Tego należy się spodziewać, ponieważ Rzym i Włochy były miejscami zamieszkania Antychrysta, prześladowały świętych przez cały Wiek Ewangelii i zasłużyły na rozgłos i pierwszeństwo w doznaniu gniewu Bożego wylanego na narody (pozostałe narody mniej niż Włochy faworyzowały Antychrysta i mniej prześladowały świętych).

Dlatego wyglądamy początku Armagedonu we Włoszech (być może najpierw w pospólstwie atakującym Watykan — obłudnie przymilnym obecnie, bardziej niż kiedykolwiek w państwie kościelnym papieżstwa — ponieważ rzymski katolicyzm nie jest już religią państwową! Ponadto, mimo iż szeroko nie donoszono o tym w USA, we Włoszech panuje wielkie podniecenie i konflikty, a liczni wybitni urzędnicy musieli odejść).

Więcej szczegółów można znaleźć w Rocznym Sprawozdaniu za 1989 rok w Ter. Pr. '90, str. 66-77.

## WYDARZENIA W IZRAELU

Najbardziej znaczący postęp rozpoczął się w Izraelu w minionym roku, gdy Jaser Arafat, przewodniczący Wyzwolenia Palestyny; oznajmił, że zmienił swoje dotychczasowe terrorystyczne stanowisko i chciałby w celach pokojowych rozpocząć negocjacje z Izraelem. Izraelski premier, Izaak Rabin, spotkał się z Arafatem — spotkanie to zakończyło się podpisaniem porozumienia pokojowego we wrześniu 1993 roku, co zostało przypieczętowane publicznym uściskiem dłoni przed Białym Domem w Waszyngtonie.

Uzgodniono, że 13 grudnia 1993 roku będzie dla Izraelskich i Palestyńskich negocjatorów nieprzekraczalnym terminem zakończenia pierwszej części ustalenia różnic, dotyczących bezpieczeństwa oraz rozwiązania kwestii granic. Palestyńczycy mieli rozpocząć eksperyment z samorządem, a wojsko izraelskie wycofywanie się ze strefy Gazy i z Jerycha na Zachodnim Brzegu.

Dotrzymanie nieprzekraczalnego terminu okazało się trudne z powodu przemocy po obu stronach zagrażającej procesowi pokojowemu. Wycofanie wojsk izraelskich zostało wstrzymane, gdy przywódcy OWP borykali się z przygotowaniem Palestyńczyków do autonomii. Jednakże plan zostaje zagrożony z powodu oporu społeczeństwa po obu stronach. Konflikty i zabójstwa występowały niemalże codziennie zarówno na terytoriach okupowanych, jak i zasiedlonych przez Izrael. Zamieszki, strzelanina, wybuchy bomb pozbawiły życia wiele osób. A zatem czas przeznaczony na zaprowadzenie autonomii, oddalił się w czasie, bardzo.

Wiele mówi się o „prawach Palestyńczyków” do niepodległego państwa na Zachodnim Brzegu. W celu wyjaśnienia: Nazwa „palestyński Arab” powstała w latach 1950-tych, głównie po to, aby wywołać sympatię u reszty nie doinformowanego świata, iż rdzenna ludność została wypędzona ze swoich domów, aby ustąpić miejsca izraelskim osadnikom.

W rzeczywistości, w pierwszej połowie stulecia, sąsiadujące kraje arabskie obserwowały rozwój narodu izraelskiego przeobrażającego pustynię w kwitnącą społeczność. Wielu Arabów pragnących polepszyć swój standard życiowy przeprowadzało się do miast izraelskich, otrzymywało pracę i zakładało rodziny. Ta ludność arabska powiększała się tak bardzo, że na okupowanych terenach zamieszkuje więcej Arabów niż Żydów. (Prawdopodobnie na Zach. Brzegu mieszka około 1 000 000 Arabów, a w strefie Gazy 800 tysięcy).

Patrząc na to, bogate w ropę kraje arabskie — w swej determinacji zniszczenia Izraela — tę sprawę potraktowały jako źródło kłopotów dla każdego uwikłanego w nią. Miliardy petrodolarów pomogły w tej kampanii odnieść sukces. W ten sposób stworzyli wrażenie, że Zachodni Brzeg i strefa Gazy są rdzennym krajem Palestyńczyków i wciągnęli świat w pułapkę w celu zastraszenia Izraela aż do stanu, w jakim scedowałby kontrolę nad tymi terytoriami, jak również ustąpił z nich.

Kraje arabskie nie troszczą się wcale o swoich współrodaków w Izraelu i nic nie robią, aby im zaproponować jakąś ojczyznę na swoich własnych rozległych terytoriach. Gdyby nawet taką ofertę przedstawiły, Palestyńscy Arabowie może woleliby pozostać w Izraelu

z tego powodu, że tak dostatniego trybu życia nie ma w narodach arabskich. Może się okazać, że agitatorzy powstania palestyńskiego w rzeczywistości są arabską organizacją walczącą, a nie Arabami usiłującymi zacząć pokojowe życie w Izraelu.

Jednakże rząd Izraela wie, że musi już zaprzestać oddawania więcej „ziemi za pokój”, ponieważ arabskie siły wojskowe stacjonujące na oddanych terenach mogłyby natychmiast wtargnąć do Izraela, a cały pozostały wąski skrawek ziemi stałby się celem Arabów. Ponadto, wielka część Izraelczyków jest niezadowolona z rządu i jego stanowiska wobec procesu pokojowego, czując, że Rabin „negocjuje z diabłem”.

## „NOWY WIEK”

### STAJE SIĘ DOMINUJĄCĄ TENDENCJĄ

Przez dziesięciolecia księgarnie były znane z wystawiania książek o okultyzmie w dziale nazywanym „Wiedza tajemna”. W ciągu ostatnich pięciu lat ta półka została zajęta przez lekturę pn. „Nowy Wiek”. Niedawno zmalała potrzeba oddzielnych półek w księgarniach na tego rodzaju książki, ponieważ te pomysły pod niewinnie brzmiącymi tytułami „Nowy Wiek”, znalazły swoją drogę do licznych innych kategorii książek. Można je znaleźć w dziale psychologii, samopomocy, zainteresowań kobiet, zmniejszania stresu, holistycznego zdrowia, medycznym, środowiskowym itd.

Nauki „Nowego Wieku” były przedstawione w 1875 roku głównie w formie teorii buddyzmu i hinduizmu — wówczas nazywane teozofią. W chrześcijaństwie takie idee oraz ich zwolennicy pozostawali w cieniu aż do lat sześćdziesiątych naszego stulecia, gdy wzrosło zainteresowanie religiami Wschodu, szczególnie w subkulturach młodzieżowych w USA.

Pojęcie o zbliżającym się „Nowym Wieku” zostało spopularyzowane w latach osiemdziesiątych, w czym pomogła wrzawa mediów, w związku z takimi wydarzeniami jak odosobnione zgromadzenia dokoła świata, obchodzące uroczyste w 1982 roku astronomiczne wydarzenie ustawienia się w szeregu planet, co zostało rozreklamowane przez astrologów, jako „harmonijna zbieżność” i początek nowego wieku duchowego oświecenia ludzkości.

W następnej dekadzie wielu pomysłów i praktykom okultystycznym przypisywano towarzyszenie, tak zwanemu, Nowemu Wiekowi. Pod tym płaszczkiem pojawiały się doniesienia o krystalicznych skałach mających magiczną moc, o przewodach (ludziach, którzy się łączyli ze „starożytnymi i mądrymi duchami, które odeszły z tego świata”), mediach uzdrawiających i opowiadania o doświadczeniach doznanych na progu śmierci.

Te oraz inne potwierdzenia mediów (i, oczywiście, związane z tym kontrowersje) zwróciły uwagę na okultyzm w jego nowej szacie. Z biegiem czasu pomysły Nowego Wieku nie przyciągały już takiej uwagi, zaledwie były akceptowane, stając się bardziej subtelnymi i mniej dziwnymi.

Dzisiaj możemy odróżnić wiele z jego wpływów jakie zostały przyjęte przez społeczeństwo, będąc fałszywie łączone z ideami, które same w sobie są szanowane — czasem nawet z chrześcijańskimi.

Dzieciom w wieku szkolnym zaleca się „medytację

„nad wewnętrznym światłem” lub wyobrazenie sobie „niewidzialnego przyjaciela”, w celu porozmawiania z nim o różnych kłopotach. Nastolatki oraz ojciec i matka pochłaniają opowieści z dziedziny science-fiction o pozaziemskich prorokach i niemoralnych obcych osobnikach.

Ukazują się w sprzedaży liczne książki zatytułowane „Poszukiwanie kontaktu z jakimś aniołem” z obietnicą osiągnięcia większej pomyślności w życiu. Doradza się nam, abyśmy „troszczyli się o nasze dusze”, ponieważ jesteśmy prowadzeni na „spotkanie z wszystko-odpuzczającym światłem”.

Liczne seminaria i niektóre grupy kościelne wprowadziły rytuały poświęcone kultowi bogini o greckim imieniu Sofia (mądrość). Dyskusje na temat „bogini Gai” (ducha ziemi) zostały wprowadzone do programów środowiskowych.

Innymi błędami Nowego Wieku są: ewolucja, reinkarnacja, spirytyzm, astrologia, zjawiska metapsychiczne, odrzucenie Boga i Chrystusa jako Okupu, mistycyzm, teoria jednego świata, świecki humanizm itd.

Wskutek nieobecności prawdziwej religii i moralności ludzi doprowadzi się do uwierzenia w to, czym szatan zawsze starał się ich zwieść, mianowicie: „*cokolwiek czynisz w danej sytuacji i czujesz, że jest słuszne, to jest ważne, ponieważ każda osoba jest jak Bóg.*”

Jako chrześcijanie z radością wierzymy w nowy nadchodzący wiek, chociaż nie będzie on taki jak ten przedstawiony wyżej. Królestwo na ziemi należy jeszcze do przyszłości, nastąpi wtedy, gdy obecne systemy zniszczą się nawzajem. W międzyczasie, zachowując rozsądek i uświęcenie w naszym patrzeniu na świat, zachowamy swoją wiarę pośród „tej złej generacji”. Dzięki temu będziemy wiedzieli jak stosować właściwe ideały (oparte na wierze w Boga, Biblii i Jezusie jako naszym Okupie) bez skażenia ich powszechnie podtrzymywanymi kłamstwami i samowolą.

## ŚWIAT RELIGIJNY

Teraz skomentujemy tylko kilka wydarzeń z świata religii, gdyż rok 1993 był bardzo podobny do lat poprzednich. Dążenia denominacji do zjednoczenia się będą również kontynuowane w bliskiej przyszłości. Ostatnio w kościele anglikańskim i luteranckim zmanifestowano posunięcie w kierunku zjednoczenia.

Anglikanie w Zjednoczonym Królestwie i Irlandii oraz luteranie z krajów nordyckich i bałtyckich podjęli krok w kierunku łączności duchowej. Posunięcie to pozwoli członkom kościoła uczestniczyć we wspólnym sakralnym życiu, obsługiwanym przez jednego duchownego. Anglikanie i luteranie będą mieli wspólne nabożeństwa w tych kościołach, pastory i księża są nawzajem uznawani. Sednem sprawy tego porozumienia jest wspólne potwierdzenie sukcesji apostołskiej.

Krok w kierunku zjednoczenia, przedstawionego w deklaracji Porvoo z 18 listopada przez 12 anglikańskich i luteranckich kościołów, był opisany jako „jeden z najbardziej znaczących wydarzeń w poszukiwaniu chrześcijańskiej jedności w Europie” i może mieć reperkusje w Stanach Zjednoczonych, gdzie 5,2 miliony członków ewangelickiego kościoła luteranckiego w Ameryce i 2,4 miliony członków kościoła episkopalnego jest przygoto-

wywanych i prowadzonych do podjęcia decyzji w 1995 roku mającej na celu zrealizowanie łączności duchowej między tymi dwiema denominacjami.

*Komentarz Redaktora:* Rzeczywiście, to co podano wyżej jest jedynym przykładem zjednoczeniowego ruchu w kościołach — o jakim np. w literalnym języku przepowiada prorocstwo Iz. 8:9-12, mówiące o światowym ruchu na rzecz zjednoczenia różnych wyznań religijnych i ludzi. To połączenie również uprości i ułatwi zwinięcie się zwoju protestanckiego i katolickiego (Obj. 6:14).

### Rozprowadzono 287 milionów Biblii

Amerykańskie Towarzystwo Biblijne w 1993 roku rozprowadziło, tylko w Stanach Zjednoczonych, ponad 73 miliony egzemplarzy Pisma Świętego. Za pośrednictwem swych międzynarodowych partnerów w światowej organizacji Zjednoczonego Towarzystwa Biblijnego, Amerykańskie Towarzystwo Biblijne przyczyniło się do rozprowadzenia w tym samym roku na całym świecie 287 milionów egzemplarzy Pisma Świętego.

Światowa dystrybucja Biblii wzrosła o ponad milion egzemplarzy w stosunku do danych zawartych w Raporcie Dystrybucji za rok 1993 Zjednoczonych Towarzystw Biblijnych. Towarzystwo jest światową organizacją zrzeszającą 111 narodowych Towarzystw Biblijnych (włączając Amerykańskie Towarzystwo Biblijne, jedno z jego członków założycielskich).

### WIELKI PARLAMENT RELIGII

Sto lat temu, w lecie 1893 roku, pierwszy Parlament Światowych Religii spotkał się w Chicago. W ubiegłym roku (1993) zebrał się drugi Parlament Światowych Religii, również w Chicago.

W 1893 roku Chicago Herald, komentując przychylnie obrady pierwszego Parlamentu, powiedział:

„Nigdy, od pomieszenia języków w Babel tak wiele religii, tak wiele wierzeń, nie stało jedna przy drugiej, ręka w rękę, prawie serce przy sercu, jak ostatniego wieczoru w owym wielkim Amfiteatrze. Nigdy, odkąd istnieje pisana historia, ludzkość w swoich różnych przedstawicielach nie była tak związana z sobą złotym łańcuchem miłości. Narody ziemi, chrześcijańskie wyznania wiary, buddyści i baptyści, mahometanie i metodyści, katolicy i konfucjanie, bramini i unitarianie, szinto i episkopianie, prezbiterianie i panteiści, reprezentujący wszelkie odcienia myśli i warunki ludzkie, zetknęły się ostatecznie we wspólnych związkach sympatii, człowieczeństwa i szacunku”.

Jak znamiennym jest fakt, że umysł tak entuzjastycznego pisarza o wielkim Parlamencie w 1893 roku oderwał się myślą do tamtego pomieszenia języków w Babel! Czy tym samym nie rozpoznał instynktownie w Parlamencie zasługującego na uwagę podobieństwa?

Amerykańska wersja NEWS & WORLD REPORT opatruje następującym komentarzem „Deklarację światowej etyki”, podpisaną podczas drugiego Parlamentu:

„Dziewięciostronicowy dokument uznaje cztery przykazania: Nie zabijaj (w języku angielskim w deklaracji opuszczono zaimek archaiczny **thou**, użyto nowoczesnego **you**, Ten pierwszy został użyty przez Boga, gdy mówił do człowieka — 2 Moj. 20:3 B.G. Nie będziesz zabijał itd. Użycie — **you**- ty, wy, pan, pani ... — zamiast **thou** stwarza wrażenie dania tych przykazań teraz, współcześnie, a nie 4000 lat temu przez Boga),

nie kradnij, nie kłam i nie popełniaj seksualnej niemoralności ... Wydaje się teraz, iż nowe przykazania nie mają skutków wiążących z dawnymi; Dokument nie czyni wzmianki o Bogu”.

Szczegóły o pierwszym Parlamencie i jego znaczeniu są podane w rozdziale szóstym książki pt. Walka Armagedonu. Na 236 stronie czytamy:

„Właśnie ci wyznaniowi chrześcijanie z przejęciem pracowali nad zburzeniem swoich podstawowych doktryn — oni powiedzieli przedstawicielom pogan o swoich wątpliwościach, dotyczących nieomyślności chrześcijańskiego Pisma Świętego, że zapisy biblijne należy przyjmować, biorąc w wielkim stopniu pod uwagę omyślność Biblii, i że jej nauki muszą być uzupełniane ludzkim rozumowaniem oraz filozofią i akceptowane tylko wtedy, gdy są z nimi w zgodzie. Byli tam tacy, wyznaniowi ortodoksyjni chrześcijanie, którzy odrzucali doktrynę o Okupie, który jest jedyną podstawą wiary prawdziwych chrześcijan, inni zaś zaprzeczając upadkowi człowieka głoszą przeciwną teorię o ewolucji — że człowiek nigdy nie był stworzony doskonałym, że nigdy nie upadł, a tym samym nie potrzebował żadnego odkupienia; że od jego stworzenia w kiepskim stanie, daleki od „Obrazu Boga”, stopniowo się podnosił i jeszcze ciągle tkwi w tym procesie ewolucji, której prawem jest przetrwanie najlepiej przystosowanych. Ten pogląd, zupełnie przeciwny biblijnej doktrynie o okupie i restytucji, był najbardziej popularny”.

#### **Komentarze br, Johnsona**

W dodatku do tego co podano w 4. tomie Wykładów Pisma Świętego, przez naszego poprzedniego pastora, cytujemy z E12, str. 414 i 415 to, co napisał br. Johnson (z powodu braku miejsca opuściliśmy niektóre fragmenty tekstu):

„Biblia uczy, że przy końcu tego wieku królestwo szatana w różnych częściach wejdzie w nowe związki, i w takim stanie będzie obalone. Od 1874 roku widzieliśmy jak powstawały takie związki. Osłabianie tego królestwa postępowało od 1914 roku w dwóch częściach wojny światowej, a w Armagedonie, jaki nastąpi po ostatniej części tej wojny, królestwo to będzie zupełnie zniszczone. Następujące wersety pokazują, że działania mające na celu takie połączenia przygotowują obalenie królestwa szatana: Mat. 13:30, 40-42; Iz. 8: 9-11; Obj. 6:14; 14:18-20; 16:14; 19:19; Sof. 3:8,9.

W harmonii z wypełnieniem się wiązania w snopki kłakolu, widzimy jak sekty łączą się w unie i federacje, a katolicyzm z protestantyzmem, dwie części kościelnych niebios nie połączone, lecz zbliżające się do siebie, współdziałają jak dwie części zwoju (Obj. 6:14), Można też zauważyć na różnych kongresach religijnych chrześcijaństwo, judaizm i pogaństwo usiłujące zbliżyć się do siebie tak, jak kłakol w snopkach. W snopkach narodowych sojuszy (i „osiach”) widzimy narodowe związki kłakolu, W kapitale widzimy snopki współdziałające z sobą jako korporacje, trusty, związki, syndykaty, połączenia i kartele.

W klasie pracującej widzimy snopki działające tak, jak związki zawodowe, związki socjalistyczne, kluby anarchistyczne i skupiska komunistyczne.

W społeczeństwie dostrzegamy te same ruchy działające jako towarzystwa ubezpieczeniowe, tajne stowarzyszenia, bractwa, kluby i stowarzyszenia byłych żołnierzy.

Taki kombinacjonizm wypływa ze świadomości, iż instynkt samozachowawczy można podtrzymywać nie

przez indywidualny, lecz połączony wysiłek w różnych okresach ludzkiej aktywności. Połączenia te — snopki kłakolu — jako części królestwa szatana zaczęły być wrzucane do symbolicznego pieca ognistego — wielkiego ucisku — w 1914 roku, w pierwszej wojnie światowej, która dokonała spalania większej części snopków kłakolu, Palenie to trwało nadal podczas drugiej wojny światowej,

Symboliczne zupełne spalanie snopków kłakolu jako części królestwa szatana nie było zakończone przez pierwszą wojnę światową, która jednakże wielce osłabiła jego królestwo, lecz drugi etap wielkiego ucisku (Dan. 12:1; Mat. 24:21,22; Obj. 16:18-21; 19:20,21), zwany Armagedonem, zupełnie zniszczyło królestwo”.

#### **PRACA W DOMU BIBLIJNYM**

Dom Biblijny dalej prowadził wiele spraw związanych z publikowaniem i wysyłaniem literatury Prawdy oraz, oczywiście, korespondencją i ustalał wizyty pielgrzymów i ewangelistów oraz programy konwencyjne (w Stanach Zjednoczonych i również gdzie indziej). Braterstwo pracujący w Domu Biblijnym wykonują swoje zajęcia z uwzględnieniem pewnych zmian.

Siostra Grace Amir, która była przez 25 lat naszą pierwszą sekretarką, odeszła na emeryturę w lutym 1993 roku i przeniosła się do bardzo przyjemnego obywatelskiego domu seniora w Derry (Zachodnia Pensylwania, gdzie mieszkają też brat i siostra Sturges). Odczuwamy jej brak i życzymy jej wszystkiego dobrego w tej nowej sytuacji.

Siostra Pearl Gohlke — żona poprzedniego redaktora i wydawcy br. Augusta Gohikego; oboje w czerwcu 1949 roku, krótko po ślubie, rozpoczęła pracę w Domu Biblijnym — w 1993 roku miała pewien kłopot. W październiku nabawiła się zapalenia mózgu, co spowodowało, że na kilka dni zapadła w stan śpiączki, po której nastąpił atak chwilowego niedokrwienia mózgu, czyli udar i kilkumiesięczny pobyt w łóżku oraz zabiegi rehabilitacyjne.

Ostatecznie lekarze i specjaliści służby zdrowia zalecili dwudziestoczterogodzinny nadzór nad chorą. Tak więc po dokładnym zbadaniu chora została umieszczona w „prywatnym domu opieki” o orientacji chrześcijańskiej, około dziesięć mil na zachód od Domu Biblijnego. Personel tego domu jest w stanie otoczyć chorą siostrę odpowiednią opieką, do jakiej Dom Biblijny nie jest przygotowany. (Na początku 1994 roku w nowym miejscu przebywania siostra Pearl chwilowo utraciła świadomość i upadła. Została zabrana do szpitala na badania i po dwóch dniach zwolniona). Brat i siostra Matson i siostra Sue Bluett zabierają siostrę Pearl na zebrania w niedzielę i środę. Stan jej zdrowia bardzo się poprawia. Jesteśmy wdzięczni Bogu za okazywane zainteresowanie i troskę licznych braci i sióstr oraz personelu zawodowo związanego z jej leczeniem.

Zmniejszona liczba pracowników w kluczowych działach umniejszyła naszą pracę, szczególnie zaś obciążała Redaktora. Ci braterstwo jacy pozostali w Domu Biblijnym przyjęli dodatkowe obowiązki. Skróciliśmy procedurę niektórych czynności i skomputeryzowaliśmy pewne nasze operacje księgowe. Siostra Sue Bluett przychodzi na półtora dnia w tygodniu, aby pomóc we wprowadzaniu materiałów do komputera i w pracy wysyłkowej.

Siostra Ethel Fullen (matka siostry Donny Hedman) przeprowadziła się do Domu Biblijnego w styczniu 1993 roku, aby nam pomagać. Pracuje w kuchni i w dziale subskrypcji. Należy się jej uznanie za pracę wykonywaną w związku z przesyłkami pocztowymi. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że jest z nami.

#### **OGŁOSZENIA W CZASOPISMACH KRAJOWYCH**

W dalszym ciągu prowadzimy działalność wobec nowo zainteresowanych. Proszę przeczytać nasze roczne sprawozdania w Ter.Pr.'89, '99 i '93, 34. Ponadto zaczynamy się ogłaszać w sklasyfikowanych działach czasopism (zarówno lokalnych, jak i narodowych); obecnie jest ich ponad dwadzieścia w ogólnej liczbie 24 milionów i rocznym koszcie 10 tysięcy dolarów. Siostra Kathy Larkin (ze zboru Mushegon, Michigan) nadal przygotowuje nalepki dla tych przesyłek.

Czasopisma (21 tytułów) na bieżąco umieszczające nasze ogłoszenia:

*Almanac for Farmers and City Folk*

*The Atlantic*

*Back Home in Kentucky*

*Backwoods Home Magazine*

*Bostonia*

*Cooking Light*

*Country Life*

*E [for Environment] Magazine*

*Family Circle*

*Gardeners Companion*

*Grier's Almanac*

*Grit*

*Hearth and Home Companion*

*J. Gruber's Hagerstown Town and Country Almanac*

*The Landers Herold*

*New Choices*

*Old Farmers' Almanac*

*Organic Gardening*

*Popular Mechanics*

*Successful Retirement*

*Trail Blazers*

Miesięcznie otrzymujemy około 60 odpowiedzi (rocznie około 720). Rejestrujemy i studiujemy te wypowiedzi, by pomogły nam w decyzji, w jakich czasopismach dalej umieszczać nasze ogłoszenia.

#### **WYSYŁANIE CZASOPISM**

Pewne nowo zainteresowane osoby proszą nas o bezpłatne Sztandary Biblijne oraz inną literaturę. Poszerzyliśmy odpowiedzi do takich osób i zaproponowaliśmy bezpłatne subskrypcje oraz inne pozycje w rozsądnych ilościach (jeśli poproszą o więcej po przeczytaniu i zastanowieniu się nad tym co od nas otrzymali).

Inni natomiast podają nazwiska i adresy osób, które mogłyby zainteresować się naszymi czasopismami; dla takich przygotowaliśmy następny list. Ażeby zaoszczędzić czas i pieniądze wysyłamy do tego samego adresata lub jego skrzynki pocztowej po kilka egzemplarzy z prośbą o ich rozproszanie w naszym imieniu.

#### **Wysyłka Teraźniejszej Prawdy**

Regularna subskrypcja od 1992 roku podrożała o 10 procent (w ostatnim sprawozdaniu był błąd). Wolumen liczbowy na ochotnicze egzemplarze Ter. Pr. pozostał bez zmiany w+ stosunku do ubiegłego roku.

W styczniu 1993 roku wysyłaliśmy do osób, którym wygasła subskrypcja egzemplarze Ter. Pr. za listopad-grudzień 1992 roku wraz ze Sztandarem Biblijnym, zawierającym artykuł „Okresy powrotu naszego Pana”. Wielu poprosiło o odnowienie subskrypcji, a inni o więcej egzemplarzy Sz. B. z tym artykułem.

W październiku według wykazu ochotniczej dystrybucji wysyłaliśmy Ter. Pr., która dawała świadectwo wiernej służbie braci Russella i Johnsona. Dołączaliśmy dawniejszy numer Ter. Pr. z głównym artykułem pt. „Czy wysokie powołanie jest ostatecznie zakończone?”

Przygotowaliśmy też specjalne listy na drukach naszego Ruchu, aby je wkładać do każdej koperty. Ponieważ poczta ogranicza liczbę egzemplarzy jaką możemy wysłać według specjalnej taryfy drugiej klasy, musieliśmy wysłać ochotnicze egzemplarze jako sprzedawane bez zysku według taryfy trzeciej klasy (która jest wolniejsza).

#### **Wysyłka Sztandaru Biblijnego**

Zmniejszyła się liczba zagranicznych subskrypcji, ale w stosunku do 1992 roku wzrosła w Stanach Zjednoczonych o ponad 30 procent. Z listy dobrowolnych zgłoszeń wysłano pięć razy więcej niż w ostatnich latach — otrzymano bardzo dobre odpowiedzi. Wiele osób — raz w roku w miejsce subskrybentów, którzy zaniechali odnowienia prenumeraty — opłacało subskrypcję dla siebie i dla drugich jako podarunki. Tak postąpiliśmy w styczniu 1993 roku.

W marcu dokonaliśmy pierwszej wysyłki na nazwiska umieszczone na wcześniej wydrukowanych nalepkach, zakupionych w koncernie bezpośrednio wysyłającym zamówienia. Odpowiedź była bardzo zachęcająca. Załączony był list prezentujący Sztandar Biblijny; do listu dodano jeden bieżący numer i jeden dawniejszy. (Do wysyłanych listów wkładano ulotkę lub wiersz).

W marcu wysyłaliśmy też okazowy egzemplarz Sztandaru Biblijnego do wielu, którzy odpowiedzieli na nasze dawniejsze ogłoszenia.

Na wiosnę 1993 roku przygotowaliśmy przesyłki do Athens/Nelsonville w stanie Ohio. Wewnątrz była informacja o tamtejszym naszym zborze. Odpowiedź była dobra. Do listu polecającego był dodany bieżący numer Sztandaru Biblijnego i jeden dawniejszy. Oto niektóre z tytułów: Królestwo Boże Niebiańskie i Ziemskie, Nadchodzące Królestwo, Czyściec — czy jest biblijny?

W lecie wykonaliśmy wysyłkę do zachodniej Wirginii; zawartość była taka sama jak w przesyłce do Ohio. Otrzymaliśmy bardzo dobrą odpowiedź. Tylko w Grafton, zachodniej Wirginii opłacono osiemnaście subskrypcji na Sztandar Biblijny i sprzedaliśmy jeden egzemplarz książki z wierszami (Poem of Dawn).

W czerwcu wysyłaliśmy do przypadkowych osób w USA, w wieku 35 do 49 lat, przesyłki, na które nadesłano najmniej odpowiedzi ze wszystkich w 1993 roku.

W sierpniu pielgrzym pomocniczy brat Ralph Herzig i jego żona, siostra Norma (z Pittsfield, Massachusetts) przyjechali i pracowali nad wysyłkami do Massachusetts, w okolicę ich zboru. Wcześniej wydrukowane nalepki z adresami zakupiono dla siedmiu miast w ich sąsiedztwie. Brat Ralph i siostra Norma złożyli dziesięć tysięcy Sztandarów Biblijnych i pięć tysięcy ulotek o

skażeniu środowiska, które siostra Norma powkładała do kopert, do których przyklejała automatycznie nalepki. Do Sztandarów Biblijnych i ulotek był wkładany list wprowadzający. W odpowiedzi otrzymaliśmy liczne subskrypcje na Sztandar Biblijny oraz zamówienia na komplet Wykładów Pisma Świętego.

We wrześniu do październikowego Sztandaru Biblijnego dodaliśmy ulotkę o Klęskach i do przesyłek dobrowolnych Teraźniejszych Prawd również wkładaliśmy ulotkę o Klęskach. Wysyłano je pod adresem tych naszych odbiorców, którzy regularnie otrzymują Teraźniejsze Prawdy z listy.

#### Wykorzystywanie aktualnych wydarzeń jako sondy

Trzymając się tych samych zasad, co brat Russell i nasi poprzednicy, wykorzystujemy bieżące wydarzenia w celu wywołania zainteresowania sprawami religijnymi. Z tego powodu publikujemy w Sztandarach Biblijnych specjalne artykuły o trzęsieniach ziemi, klęskach, po wodziach, huraganach itd.

Obserwując naturalne klęski żywiołowe jakie pojawiły się w 1993 roku — powódzie, huragany itd. — zdecydowaliśmy się na opracowanie i załączenie listu towarzyszącego październikowemu Sztandarowi Biblijnemu na temat klęsk. Wydrukowane wcześniej nalepki zostały przygotowane dla Pamlico Sound i Cape Hatteras w Karolinie Północnej. Przesyłki wykonano tuż po uderzeniu huraganu na Cape Hatteras. Jest to miejscowość w której przez lata zamieszkiwał brat Raymond Jolly i gdzie jego syn Leonard ze swą żoną, siostrą Heleną, dotąd mieszkają. Niektóre tytuły w tym samym numerze były następujące: Jak głosowałeś?, Tomasz Edison i dusza, Życie przyszłe przez zmartwychwstanie, a nie przez reinkarnację, Szkic autobiograficzny pastora R.G. Jolly'ego. Przeglądając tę ostatnią pozycję niektóre osoby powiedziały, że pamiętają brata Jolly'ego. Odpowiedź była dobra.

Przy końcu października rozpoczęliśmy wysyłkę do stanów, które zostały dotknięte powodzią na środkowym zachodzie. Ogólnie biorąc, cztery stany otrzymały te przesyłki, lecz tylko informacja z Iowy (pierwszy stan, do którego wysyłaliśmy najpierw) została zamieszczona w sprawozdaniu z 1993 roku. Przesyłka zawierała październikowy Sztandar Biblijny oraz grudniowy z 1966 roku na temat narodzenia naszego Zbawiciela, list z Klęskami i wiersz „Ojciec trzymaj mnie za rękę”.

#### DRUKOWANIE LITERATURY

Po kilkuletnim odkładaniu, byliśmy w stanie wydać większość naszych dwustronicowych ulotek i broszurę „Czym jest piekło?” — w przybliżeniu dwanaście tytułów i prawie dwa miliony egzemplarzy. Ogólny koszt wynosi prawie 9000 dolarów. Mamy więc teraz znaczną ilość większości ulotek.

Byliśmy też w stanie wydać pięć tysięcy książeczek z wierszami (Poems of Dawn), które odebraliśmy w lecie. Natomiast z Chicago sprowadziliśmy od Studentów Biblii znaczne ilości pism brata Russella oraz inne publikacje z naszych dotychczasowych firm wydawniczych. Wydatki te wynoszą ogółem około 22 000 dolarów (z naszego funduszu książkowego), mniej więcej połowę z tej sumy wydaliśmy na ponowny druk The Poem of Dawn.

Bieżąco pracujemy nad zleceniem na druk naszych 24-stronicowych broszur w różnych ilościach i mamy nadzieję odebrać je z drukarni w 1994 roku. Koszt tych broszurek mieści się w rzędzie od 6,5 do 19,5 centów jedna, w zależności od zamówionej liczby. Na ten druk przewidzieliśmy w przybliżeniu 20 000 \$.

Rozważaliśmy też wznowienie (długo odkładane) pierwszego tomu z serii Wykładów Pisma Świętego (edycji z 1937) oraz E16, Rysunek Boskiego Planu Wieków i E 17, Tysiąclecie. Ogólny koszt tych pozycji wyniesie w przybliżeniu 50 000 \$.

#### PODSUMOWANIE NASZEJ PRACY

od 1 listopada 1992 roku do 31 października 1993 roku

##### KORESPONDENCJA

Otrzymanych listów i pocztówek .....	7 748
Wysłanych listów i pocztówek (włączając przesyłki pierwszej, drugiej i trzeciej klasy) ....	44 753

##### CYRKULACJA LITERATURY

Ochotnicza wysyłka Present Truth .....	3 358
Prenumerata Present Truth.....	12 700
Ogółem Present Truth.....	16 058
Ochotnicza wysyłka Bibie Standards i Heralds ....	77 403
Prenumerata Bibie Standards .....	53 569
Ogółem BS i Heralds .....	130 972
Wykłady Pisma Świętego (oprawa płócienna).....	366
Tom I (w oprawie kartonowej w formie broszur) .....	542
Epifaniczne Wykłady Pisma Świętego .....	424
Fotodrama Stworzenia.....	57
Życie — Śmierć — Życie Przyszłe.....	257
Śpiewniki .....	152
Manny .....	277
Książeczki z wierszami.....	208
Broszury (Piekło, Spirytyzm, Cienie Przybytku) .....	305
Inne broszury .....	995
Indeksy .....	100
Inne publikacje, Biblie itp.....	646
Wykresy Boskiego Planu, Przybytku i Piramidy .....	200
Ochotnicza wysyłka broszur.....	150 000
Ulotki .....	375 000
Listy do osób w żałobie i z Dobrą Nowiną ....	45 000

#### SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELICZNA

Pielgrzymów.....	7
Pomocniczych pielgrzymów.....	62
Ewangelistów.....	78
Zebrań publicznych i półpubliicznych .....	467
Uczestników .....	30 416
Zebrań domowych.....	2 130
Uczestników.....	24 073
Przebytych mil.....	321 845

#### FINANSE

##### FUNDUSZ OGÓLNY — Przychody

Datki, prenumerata itp.....	\$ 285 835.93
Saldo z ubiegłego roku (1 XI 1992).....	5 334.92
Wpływy ogółem.....	\$ 291 170.85

##### FUNDUSZ OGÓLNY — Rozchody

Pielgrzymi, Ewangelisci, Konwencje .....	\$ 79 898.89
Biuro, naprawy, podatki, wyposażenie, drukowanie czasopism, opłaty pocztowe itp.	204 093.43

Rozchody ogółem.....	\$ 283 992.32
<b>Saldo funduszu ogólnego (31 X 1993) .....</b>	<b>\$ 7 178.53</b>



**FUNDUSZ KSIĄŻKOWY — Wpływy**

Datki, sprzedaż książek itd.....	\$ 20 570.83
Saldo z ubiegłego roku (1 XI 1992) .....	4 395.92
Przychody ogółem .....	\$ 24 966.75

**FUNDUSZ KSIĄŻKOWY — Rozchody**

Zakup Biblii i innych książek	<u>21 839.51</u>
Saldo funduszu książkowego (31 X 1993) ...	\$ 3 127.24

**ROCZNE SPRAWOZDANIE Z KRAJÓW FRANCUSKOJĘZYCZNYCH**

**D**ROGI Bracie Hedman, wydaje się, że ten rok minął szybciej niż jakikolwiek inny i znowu nadszedł czas wysłania Tobie oraz wszystkim braciom i siostram w Domu Biblijnym i na całym świecie naszych najlepszych pozdrowień z życzeniami duchowej pomyślności w naszym Zbawicielu i Królu. Jak zwykle, w pierw chciałbym złożyć podziękowanie wszystkim tym z ludu Bożego, którzy przyszli z pomocą (bądź z pola francuskiego lub z ich domów) w różnych dziedzinach od tłumaczenia artykułów po wysyłkę czasopism. Dobrze zdajesz sobie z tego sprawę, Drogi Bracie, że ta cała praca może być wykonana tylko wskutek dobrowolnych datków finansowych braci, którym również dziękuję.

Roczne godło na 1993 rok było bardzo oceniane i bardzo pomocne w tym czasie wzmagającego się ucisku w jakim żyjemy. Lud Boży był doświadczany przez choroby i różne fizyczne dolegliwości. Wiele braci i sióstr ukończyło swój bieg walcząc dzielnie w owym dobrym boju wiary do końca. Wszyscy ci, którzy rzeczywiście pokładali swoją ufność w Bogu, byli w stanie zrozumieć jak „On chroni ich wyjścia i wejścia”.

Finansowe warunki we Francji (jak i w wielu innych krajach) szybko się pogarszają i rządy są bezradne w powstrzymaniu ciągle wzrastającej liczby bezrobotnych. Obecnie lepiej rozumiemy ich trudne zadanie i radę Apostoła, aby się modlić za „zwierzchności, które są” (1 Tym. 2:1,2); Rzym. 13:1-7). W naszym kraju dotąd mamy dużo wolności do ogłaszania wspaniałego Pańskiego Planu Zbawienia i Jemu dziękujemy za opatrność w tej sprawie.

Szybko powstające sekty, presja „Nowego Wieku”, transmitowane przez telewizję audycje o spirytyzmie, transcendentalna medytacja, leczenie wiarą itd. pobudziło nas do wznowienia (w lepszym wydaniu) wielu szczególnych artykułów o tym niebezpieczeństwie.

**KONWENCJE**

W tym roku urządziliśmy trzy konwencje, a nie cztery jak dotychczas. Południowo-zachodnia konwencja została odwołana z powodu okoliczności na jakie nie mieliśmy wpływu. Z radością powitaliśmy po raz pierwszy we Francji pielgrzyma pomocniczego, brata Geralda Herziga i siostrę May (która jest cenną i pełną życia pomocą dla Brata). Trzy wykłady, jakie powiedział na francuskojęzycznej konwencji — Dozorujący płomienia, W owym Dniu i Posłannik Epifanii — były śledzone z wielkim zainteresowaniem. Mieliśmy też poza konwencją interesujące rozmowy.

**PRACA PUBLICZNA**

**Praca kolporterska i targi:** Komentarze w sprawozdaniach z ostatnich lat mają też zastosowanie do tegorocznego, szczególnie w takim stopniu, w jakim odnoszą się do trudności związanych z aktywnością kolportowania. Jednakże więcej braci było zaangażowanych w przedstawianiu Prawdy na wystawach, targach i wy-

przedaży towarów.

Również siostry „miały swój debiut” w tej dziedzinie, która w dużym stopniu zależy od pogody. Wyprzedaże zostały ograniczone, szczególnie z tego powodu, że uczestniczymy jedynie w targach średniej wielkości.

**Piramida:** Komentarze w zeszłorocznym sprawozdaniu stosują się i do tegorocznego. Jednakże brat Curilli, w Pańskiej opatrności, niedawno odniósł następujący sukces: po przedstawieniu eksponatów wystawowych i ich umiejętnym wyjaśnieniu przed audytorium liczącym 350 osób (członkowie klubu „wolny czas”) ludzie w pośpiechu „rzucili się” na stoisko, gdzie była wyłożona literatura i siostra A. Huchette sprzedała 31 egzemplarzy Pierwszego Tomu i wiele broszur. Oczywiście jest to zupełnie niezwykle. Dawanie świadectwa postępuje i będziemy nadal tej sprawie udzielali poparcia. Przygotowujemy następną wystawę.

**Izrael:** W zeszłym roku dwaj z naszych podróżujących mówców udało się do Izraela. Byli to bracia Czesław Obajtek na wiosnę i Marian Kornobis w październiku. Obaj mieli liczne okazje dania świadectwa w różnych językach — szczególnie w języku polskim, ponieważ wielu Żydów, którzy uciekli z Polski lub przeżyli obozy koncentracyjne, osiedliło się w Izraelu. Obaj nasi bracia mogli zauważyć, jakie poruszenie wywiera nasze posłannictwo w tym kraju.

Ludność w Izraelu w różny sposób reaguje na zadziwiające wydarzenia. Wysłałem listy z pozdrowieniami na Rosz ha-Szana (żydowski Nowy Rok) i w licznych odpowiedziach mogłem odczuć zainteresowanie przeszłością, ale również ocenienie posłannictwa pociechy, jakie wysłałem. Oczywiście zacytowałem wiele wersetów przypominając im o zupełnej pewności, jaką mamy, iż Pan będzie wierny swojej obietnicy — że państwo Izrael nigdy nie będzie Żydom odebrane — i potrzebie ich powrotu do przymierza (że wkrótce będzie Przymierze Nowe) oraz zachowywania go w sercu. Dodałem Dan. 2:21-23; 4:30-37. Miałem też niespodziewaną okazję przemawiania w żydowskim radiu i otrzymałem niedawno krótki, lecz bardzo miły list od ambasadora Izraela w Paryżu.

**Rozmaitości:** Widoki na działalność za pośrednictwem ogłoszeń prasowych zmniejszają się prawdopodobnie z powodu pogarszającej się sytuacji ekonomicznej. Pomimo tego zamierzamy rozszerzyć tę metodę rozpowszechniania Prawdy i urozmaicić ją jak tylko będzie możliwe.

**PRACA NA POLU FRANCUSKIM**

Różne dolegliwości związane ze zdrowiem siostry Hermetz i moim, na jakie napotykałiśmy, opóźniły wykonanie naszego planu pracy. Moje są kłopotliwe, lecz niegroźne, są następstwem operacji zrobionej na moim ramieniu. Operacja siostry Hermetz była przeprowadzona raczej na skutek poważnej dolegliwości. Jednak-

że ufamy, że przy dobrym nadzorze medycznym ona będzie w stanie pomagać nam jak to czyniła przedtem.

Z różnych powodów pomniejszona liczba tłumaczy i zręczni pracownicy zabezpieczają współpracę. Dlatego kupiliśmy komputerowe programy, które będą pomocne w „odkupowaniu czasu”, chociaż zabierze trochę czasu, zanim się z nimi dobrze zapoznają. Z zadowoleniem potwierdzamy, że wiele młodych braci i sióstr pomaga braciom Alain Viardowi i Leonowi Głowczewskiemu, a najstarsi współpracownicy w tym co dotyczy raczej pracy technicznej, składania i drukowania. Prócz tego kilka innych sióstr przychodzi regularnie i radośnie do pracy, kiedykolwiek zaistnieje taka potrzeba. Nasz brat intrologator specjalista był również bardzo zajęty w tym roku. Żałujemy, że nie jesteśmy w stanie kontynuować tak szybko, jak byśmy chcieli, tłumaczenia Książki Pytań pastora Russella (Co Pastor Russell powiedział?).

Musimy również wspomnieć o wspaniałej pracy br. Fallota, wykonanej z przyjaznym, dobrze życzącym Prawdzie człowiekiem. Wykonali oni indeks analityczny, obejmujący całą paruzijną i epifaniczną literaturę (bez tomów). Wydrukowaliśmy go jak pierwotnie radzono w La Verite Presente. Gdy tylko został wydany bracia z innych grup przysłali nam zamówienia. Ta praca podsunęła następne komentarze jako zakończenie.

### ZAKOŃCZENIE

W E10, str. 672, br. Johnson opisał pracę wykonaną przy końcu tego wieku, jak następuje: „W tej pracy głównie będą użyte metody i literatura wprowadzone przez naszego Pastora. Podczas gdy praca publiczna prowadzona przez [wiele] różnych grup jest bezowocna, ta stanie się owocna”. Kiedy Pan nasunął na serce i umysł br. Marcela Carona (poprzedniego przedstawiciela) postanowienie ponownego wydrukowania Tomu Pierwszego i to w bardzo trudnych warunkach, położył on wtedy pierwszy kamień pod budowlę, która nigdy nie przestała wzrastać, gdyż wiele dzieł paruzyjnych i epifanicznych jest obecnie dostępnych. Jesteśmy przeświadczeni, że we właściwym czasie wypełni się typ rozprowadzania pszenicy składowanej przez Józefa, tj. domagania się duchowego pokarmu dla zaspokojenia głodu Prawdy. Pokładamy ufność w Tym, który ten czas ustalił i modlimy się, aby udzielił nam mądrości i zrozumienia Jego woli.

Drogi Bracie Hedman, liczni braterstwo prosili mnie o przekazanie Tobie i wszystkim drogim braciom i siostram na całym świecie oraz w Domu Biblijnym wyrazów ich braterskiej miłości oraz zapewnień o modlitwach za Ciebie w imieniu Jezusa.

Twój brat i współsługa przez Jego łaskę,  
Gilbert Hermetz [pielgrzym i przedstawiciel], Francja

### PODSUMOWANIE PRACY FRANCUSKIEJ

od listopada 1992 roku do 31 października 1993 roku

#### KORESPONDENCJA

Otrzymanych listów, pocztówek i pytań telefonicznych 851  
Wysłanych pytań, pocztówek, odpowiedzi telefonicznych 992

### CYRKULACJA LITERATURY

La Verite Presente i Prawda.....	2 465
La Verite Presente — serie.....	47
UEtendard de la Bibie (Sztandar Biblijny) .....	2 323
UEtendard de la Bibie — serie.....	18
Watchtower (Strażnica) reprint, indeksy itd.....	437
Fotodrama (reprint) .....	82
Wykłady Pisma Świętego.....	673
Epifaniczne Wykłady Pisma Świętego .....	53
Indeks do sześciu tomów .....	46
Manny .....	48
Życie — Śmierć — Życie przyszłe .....	11
Broszury (Pieńko, Spirytyzm, Wielka Piramida, Anglo-Izraelizm) .....	293
Broszury różne .....	120
Broszury z Paruzyjnych i Epifanicznych Wykładów Pisma Świętego).....	272
Ochotnicza wysyłka broszur .....	2 956
Listy do osób w żałobie .....	2 670
Ulotki .....	15 332
Śpiewniki .....	29
Bible .....	67
Broszury: Ożywione usprawiedliwienie.....	43
Literatura w obcych językach.....	112
Cienie Przybytku (oprawione) .....	42
Strażnica (w oprawie).....	13
Dobra Nowina (w oprawie).....	14
Dziennik dla wszystkich — Tygodniowe Kazania.....	53
Indeks tematyczny 1981-1991.....	29
Trudne ustępy (teksty) zbadane .....	11

### ŚLUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELICZNA

Pielgrzymów.....	1
Pomocniczych Pielgrzymów.....	9
Ewangelistów .....	6
Zebrań publicznych i półpublicznych .....	198
Uczestników .....	1 232
Zebrań domowych.....	456
Uczestników .....	11 037
Przebytych kilometrów .....	69 292

### FINANSE

#### FUNDUSZ OGÓLNY — Przychody

Saldo na 1 X '92 r.....	FF	103 679.79
Konto oszczędnościowe.....		483 163.95
Datki, prenumerata, targi, wystawy .....		173 954.90
Wpływy ogółem.....	FF	760 798.64

#### FUNDUSZ OGÓLNY — Rozchody

Wydawnictwo i biuro.....	FF	45 345.22
Pielgrzymi i Ewangelisci.....		9 668.00
Wystawy, targi, kolportaż itd.....		4 478.78
Koszty, utrzymanie i ubezpieczenie budynku..		38 698.19
Zakup kopiarki do stereotypu, eksploatacja lekkiego samochodu ciężarowego, koszty wynajmu sali, eksploatacja urządzeń technicznych, itd.		106 012.34
Ogółem .....	FF	204 202.53
Saldo funduszu Prawdy .....	FF	556 596.11

#### FUNDUSZ KSIĄŻKOWY — Wpływy

Sprzedaż literatury.....	74 046.89
--------------------------	-----------

#### FUNDUSZ KSIĄŻKOWY — Rozchody

Reprint broszury Żyd. Nadzieje i Perspektywy	12 904.44
Saldo funduszu książkowego.....	FF 61 142.45
Saldo całkowite ogółem.....	FF 617 738.56

## SPRAWOZDANIE Z WIELKIEJ BRYTANII ZA ROK 1993

**D**ROGI Bracie Hedman, serdeczne chrześcijańskie pozdrowienia! Dziękuję naszemu drogiemu Niebiańskiemu Ojcu, że piszę o kolejnym roku błogosławieństw pośród braterstwa tu, w Wielkiej Brytanii. Nie żeby wszystko przebiegało lekko (szczególnie niektórym), ale że pozostajemy bez szwanku jako część rodziny wiernych Teraźniejszej Prawdzie. Nasz wierny przedstawiciel, drogi pielgrzym, brat R.E. Armstrong, pomimo zaawansowanego wieku, mając przy sobie swego stałego towarzysza, siostrę Valerie — swoją żonę, dalej się raduje i zdąża naprzód.

W międzyczasie obserwujemy, że ten stary, wyczerpany „zły świat”, jeszcze jest z nami, lecz skierowany na wszelkiego rodzaju przeciwności i „miotany, a potaczający się jako pijany” pod uderzeniami młota wydarzeń w tym czasie ucisku.

### Konwencja w Hyde

Najważniejszymi wydarzeniami w tym roku były obie konwencje. Pierwsza była naszym głównym rocznym spotkaniem, trzydniowym wydarzeniem w sierpniu, zorganizowanym przez zbor w Hyde w Teatrze Festiwalowym — w mieście stałej siedziby zboru. Obszerny program był opracowany nie tylko w interesie każdego wydarzenia w nim podanego, lecz także z powodu dbałości mówców i przewodniczącego o przestrzeganie czasu, pozwalające na dostosowanie wszystkiego do właściwej pory i do porządku świadczącego o słusznym poważaniu dla tego zgromadzenia się, co jest znakiem prawdziwej czci. Siedmiu braci i sióstr przyjęło chrzest przez zanurzenie w wodzie pokazując w ten sposób swoje poświęcenie.

Gościnnie mówca, nasz drogi pielgrzym pomocniczy, brat Gerald Herzig z USA, pomógł nam wszystkim, swoją chrześcijańską wnikliwością, przytaczając kilka osobistych anegdot ożywiających jego posłannictwo ku ucieście przyjaciół! Z przyjemnością powitaliśmy też jego żonę, naszą drogą siostrę May Herzig — energiczną, przyjazną, uduchowioną i (jak zauważyłem) bardzo praktyczną, która szybko zdobyła serca braci i sióstr brytyjskich.

Jestem pewien, że oboje zdawali sobie sprawę z uczucia jakie zrodziło się podczas ich krótkiego pobytu w Brytanii, i że wspomnienia po obu stronach Atlantyku są przyjemne.

### Konwencja w Sheffield

Konwencja w Sheffield odbywała się we własnej sali przez dwa dni pod koniec października i była następną okazją do radości i dziękczynienia. Zbór w Sheffield usługiwał braciom nadzwyczaj dobrze, zapewniając wszystkim wygody życiowe. Na zakończenie i tutaj zabrzmiała fraza tak często wyrażana przy takich okazjach: Wszystkiego najlepszego! I tak to już jest z każdym świętym zgromadzeniem, iż wierni są w stanie osiągać nowe wysokości duchowych radości. A to jest dowodem ich duchowego wzrostu.

W minionym roku pielgrzymi i ewangeliści podejmowali interesujące, podnoszące oraz pouczające wykłady we wszystkich zborach, podtrzymując stały przepływ biblijnych nauk i duchową społeczność przez cały rok. Są to najcenniejsze zadania służby, bardzo oceniane przez zbory, i stanowią błogosławieństwo dla tych, którzy służą.

Kontynuowane prace Domu Biblijnego — dotyczące opracowywania (np. skorowidzów), publikowania i wysyłania czasopism — są bardzo oceniane. Pewna, mieszkająca na odosobnieniu siostra powiedziała: „Gdy czasopismo wyjmuję ze skrzynki na listy, rzucam się na nie ... nie mogę się go nacztać, ja je pożeram!” Niektóre z publikowanych sprawozdań sług mianowanych o ich podróżach do zborów były nadzwyczaj interesujące, pokrywające się z obszerną skalą działalności — od usług pielgrzymkich poprzez długość i szerokość Ameryki do aktywności na Ukrainie, Rosji w tak odległym, zdala od domu, Tułunie, położonym 300 mil na zachód od jeziora Bajkał we wschodniej Syberii!

My w Brytanii jesteśmy w dobrym stanie i pragniemy prowadzić „święte życie”. Nowe sposoby rozpowszechniania wiedzy o Boskim wielkim Planie są energicznie wykorzystywane i (zgodne z duchem czasu) pewne techniczne rozwiązania okazały się niezwykle użyteczne w licznych aspektach pracy w Prawdzie.

Łączymy się z braćmi i siostrami na całym świecie w uwielbieniu Boga, gdy widzimy, obserwując ucisk tego dnia, wyraźne znaki nadchodzącego Królestwa.

Z Brytanii nadchodzą nasze życzenia, dla Brata i całego stałego personelu oraz pomocników w Domu Biblijnym, kolejnego roku wiernej służby.

Pozostaję w służbie Mistrza H.W. Roberts  
[pielgrzym i współprzedstawiciel], Wielka Brytania

## INTERESUJĄCY LIST

**D**ROGI Bracie Hedman: Przekazuję pozdrowienia w imieniu Jezusa, naszego Pana i Zbawiciela! Ps. 99:2

Niespodziewanie obudziło nas o godz. 4.51 rano 17 stycznia trzęsienie ziemi; 6, 6 na skali Richtera (następne wstrząsy przebiegały od 4 do 5). Czuję się jak w łodzi płynącej po wzburzonych wodach. Zniszczeniu uległo wiele obszarów w Los Angeles i poza miastem. Paliło się, ponieważ zostały rozerwane przewody gazowe; instalacja wodociągowa była również uszkodzona. Wiele budynków było zniszczonych, a niektóre drogi i przejazdy zostały zamknięte z powodu zniszczenia. Epicentrum znajdowało się około 30 mil od naszego

miejsca zamieszkania. Ludziom zakazano podróżowania po jezdniach w Los Angeles z powodu zniszczeń. Nasz Pan wspominał (Mat. 24:7) o trzęsieniach ziemi w ostatnich dniach.

To jednak nie jest rzeczywisty powód, dla którego, drogi Bracie, otrzymujesz ten list, chociaż powyższe jest sprawą ważną i dobrze o tym wiedzieć. Kiedyś już wspominałem, że chętnie przedstawiłbym Bratu sprawozdanie z pewnej pracy Pańskiej, jaka jest wykonywana wobec jego ludu w różnych kościołach naszego kraju, w których znajdują się poświęceni i usprawiedliwieni wierzący.

Przed kilkoma laty Prawda paruzyjna i epifaniczna była opowiadana ludziom w różnych językach. W rzeczywistości istnieje dowód, że niektóre osoby spośród ludu Bożego przedstawiały postępującą Prawdę (2 Piotra 1:12) ludziom w każdym narodzie, i po kilka osób przyjmowało Prawdę opowiadaną ludziom mówiącym po hiszpańsku i angielsku w meksykańskich środowiskach w Ameryce oraz w Meksyku.

Przed laty sam miałem przywilej wiele razy przedstawiać Prawdę w różnych kościołach w Meksyku wraz z meksykańskim duchownym (który zmarł przed kilku miesiącami). Ostatnio zwróciłem uwagę na to, że jeżeli człowiek udaje się do Meksyku, aby przemawiać w kościele, musi wprawdzie udać się do stosownego urzędu, aby uzyskać zezwolenie do przemawiania. Pewien duchowny powiedział mi, że organizacja katolicka usiłuje zapobiegać opuszczaniu katolicyzmu przez wielu ich członków. Jednakże w czasach, kiedy ja służyłem w kościołach w Meksyku, byłem w stanie sprzedać ponad 100 Boskich Planów w języku hiszpańskim i wiele traktatów biblijnych w tym języku.

W ubiegłym tygodniu otworzyła się dla mnie po raz trzeci okazja usłużenia w meksykańsko-amerykańskim kościele. Nabożeństwo odbywało się w języku angielskim. Mówiłem na temat: „Dlaczego Jezus umarł za nas i dlaczego On jest Zbawicielem? Było w przybliżeniu 70 osób. W ciągu moich trzykrotnych usług kupiono 42 Boskie Plany w jęz. hiszpańskim i angielskim oraz rozdano wiele traktatów biblijnych w tych dwu językach. Wielu powiedziało, że oceniają tę usługę.

Dwa dni później dowiedziałem się, że ów duchowny wezwał dwóch innych duchownych do siebie i powiedział im, że ja jestem Świadkiem Jehowy. Temu pierwszemu odpowiedziałem natychmiast (którego uważałem za przyjaciela) odrzucając to, co powiedział. Odpowiedział, że zauważył w książce nazwisko br. Russella, więc sądził, że jestem Świadkiem Jehowy. Wyjaśniłem mu nieco z historii tej sekty, łącznie z tym, że br. Russell umarł, zanim tę nazwę przyjął. Wówczas duchowny ten oświadczył, że odwoła to, co powiedział kapłanowi kościoła, w którym w przyszłym tygodniu miałem powiedzieć wykład i wyjaśni mi, że nie jestem Świadkiem Jehowy.

Natychmiast zatelefonowałem do pastora, w którego kościele miałem mieć usługę w następnym tygodniu i wyjaśniłem, jaki to jest Ruch i na czym polega jego działalność. Po długim dialogu, wyjaśniającym, że nie jestem Świadkiem Jehowy, powiedział, że zaprasza mnie do usłużenia w jego zgromadzeniu. W międzyczasie wysłałem egzemplarz Sztandaru Biblijnego o „Naszej polityce wydawniczej” do wspomnianego już pierwszego pastora, celem objaśnienia, na czym stoimy.

Ostatniego wieczoru, przed wykonaniem usługi w owym zgromadzeniu, miałem konferencję z dwoma pastorami, aby im raz jeszcze wyjaśnić naszą opozycję wobec Świadków Jehowy i naszą dobrą pracę w RUCHU. Pan zna jej wynik. Szczęśliwie zostałem przez nich zaproszony do powiedzenia wykładu. Była to czwarta usługa w ciągu kilku minionych lat. Dostałem od nich tłumacza, temat był następujący: „I rzekł ten, który siedział na stolicy: Oto wszystko nowe czynię”. Podczas czterech moich usług umieściłem u nich 84 egzemplarze Boskiego Planu w hiszpańskim i angielskim oraz wiele traktatów w obu językach.

Na chwilę nie zapomniałem o tym, że to wszystko dzieje się na cześć i chwałę naszego drogiego Niebiańskiego Ojca i Jego Jednorodzonego syna, teraz i na wieki. Pozostaje,

Twój brat w radosnej służbie Mistrza John Roberts [pielgrzym], Kalifornia, USA



## POKÓJ I ŚWIĘTOBLIWOŚĆ

„Pokoju naśladowcie ze wszystkimi i świętobliwości, bez której żaden nie ogląda Pana” (Żyd. 12 : 14)

**C**HOCIAŻ Słowo Boże doradza ludowi Pańskiemu, by był czynicielem pokoju i dążył do pokoju, przestrzega go jednak, że musi walczyć. Pozornie oświadczenia te wydają się paradoksalne — wydaje się dziwne, że jesteśmy, abyśmy byli czynicielami pokoju, a następnie, że mamy walczyć. Te sprzeczne oświadczenia mogą być jednak zharmonizowane. Jeśli jesteśmy wierni Jehowie i Jego sprawie, nasza wierność doprowadzi nas do konfliktu ze wszystkim, co Jemu jest przeciwne. Nie chodzi o to, byśmy walczyli z ludźmi, lecz sam fakt, że mamy być czynicielami pokoju oznacza istnienie opozycji.

Żyjemy w czasach, gdy zazdrość i walka są widoczne na każdym kroku, we wszystkich klasach, między

narodami, w polityce, w interesach, w domach i rodzinach, w kościołach, a nawet między całkowicie poświęconymi osobami z prawdziwego kościoła. Skłonność do walki jest w pewnym sensie związana z trudnymi czasami, w jakich żyjemy, lecz ci, którzy są prawdziwymi naśladowcami Chrystusa, tym bardziej powinni pamiętać o napomnieniu naszego wersetu: „Pokoju naśladowcie ze wszystkimi”, i „Pokój też zachowajcie między sobą” ( 1 Tes. 5:13).

Niektórzy z najlepszych ludzi na świecie odznaczają się walecznością, lecz stosownie do niej muszą mieć chęć kontrolowania jej, tak żeby zwalczyć tylko te rzeczy, które są złe i szkodliwe, aby myśleć wspaniałomyślnie, uprzejmie i z miłością o wszystkich tych, któ-

rzy mają inny punkt widzenia, a kiedy zawsze mocno stoją przy zasadach, powinni dostrzegać fakt, że przedmiotem ich konfliktów, sporów itp. stosunkowo nieczęsto są zasady.

Każde Pańskie dziecko dzień po dniu powinno uczyć się rozwijać owoce Ducha Świętego, wśród których znaczące miejsce zajmują cierpliwość, nieskwapliwość, braterska uprzejmość, miłość. Gdy te przymioty rozwijamy w sobie i obfitują, coraz bardziej będziemy podobać się Panu i pomagać innym dążącym w tym samym kierunku — by byli czynicielami pokoju. Któż bowiem może być czynicielem pokoju, jeśli sam z serca nie miłuje pokoju ?

Wydaje się, że u większości ludzi występuje domieszka swarliwości, która nie tylko sprawia, że jej właściciel jest kłótlivy i swarliwy, nerwowy i denerwujący innych, lecz ponadto wydaje się, że cecha ta skłania wielu do wzniesienia niepokoju u innych wtedy, gdy pierwsza zasada przyzwoitości — zajmowania się własnymi sprawami — sprzyjałaby pokojowi. Gdy lud Pański coraz bardziej zdaje sobie sprawę z samolubstwa i kłótlivosti, jakie cały świat odziedziczył przez grzech i deprawację, i w jaki sposób to wszystko jest przeciwne Pańskiemu duchowi cichości, łagodności, cierpliwości, nieskwapliwości, miłości — powinien nie tylko zabiegać o rozwijanie pokoju we własnym sercu i życiu, lecz być także czynicielem pokoju między ludźmi.

#### **„POKOJU NAŚLADUJCIE ZE WSZYSTKIMI”**

„Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi nazwani będą” (Mat. 5:9). O tak, pokój miłujący, pokój budujący, rzeczywiście ujawniają, że przynajmniej pod tym względem mają Ducha Świętego — Ducha Bożego. Zasłużmy sobie nie tylko teraz na ten tytuł „synowie Boży” wśród ludzi, którzy widząc nasze dobre uczynki i pokojowe usposobienie, uwielbią z tego powodu naszego Ojca w niebie, lecz także przez stałe rozwijanie tej samej zalety miłości pod kierownictwem wielkiego Odkupiciela, zasłużmy sobie na wyróżnienie stania się dziećmi Bożymi na wyższym poziomie Królestwa.

Musimy się opanowywać, aby unikać walki z naszymi własnymi braćmi. Nie powinniśmy też przystępować do osobistej walki z diabłem. Pamiętajmy, że powinniśmy być posłuszni biblijnemu nakazowi i walczyć o czystość, a nie o własne uprzedzenia i pożądlivości. „Ale mądrość, która jest z góry, najpierw jest czysta, potem spokojna” (Jak. 3:17). To pokazuje nam, że Boska mądrość jest prawdziwa, wierna sprawiedliwości i ma bardzo wysoki poziom, do którego obrony powinniśmy być przygotowani.

Jak to się dzieje, że ktoś kto pragnie postępować dobrze i robi to o tyle, o ile go na to stać spotyka się ze sprzeciwem? Tak było z naszym Mistrzem. Chociaż był doskonały, spotykał się jednak z opozycją. Nie możemy się więc dziwić, jeśli my, którzy jesteśmy niedoskonalimi, mamy podobne doświadczenia.

Co takiego uczynił Jezus, że pobudził ludzi do złego postępowania wobec Niego? Czynił tylko dobro i pragnął wszystkich błogosławić. Jednak wierność Ojcu wymagała karcenia grzechów i błędów. To wywołało wobec Niego wrogość tych, którzy uprawiali grzechy

i błędy. Ciemność nienawidzi światłości, ponieważ światłość jest stałym wyrzutem wobec ciemności.

Spotykamy się nie tylko z opozycją ducha tego świata, lecz także opozycją własnego upadłego ciała oraz zjadliwą opozycją wielkiego przeciwnika i jego zastępów. Jakież sprzeczny to wszystko za sobą pociąga! W pewnym okresie naszego życia nie wiedzieliśmy, co oznacza opozycja świata, ciała i diabła, ale, drodzy bracia i siostry, dowiadujemy się co to znaczy.

Nasz wielki przeciwnik jest bardzo podstępny wrogiem, czujnym na każdą okazję usidlenia i schwywania nas w pułapkę, postawienia naszych wrogów w opozycji do nas oraz wzbudzenia wszelkiego rodzaju prześladowań i opozycji. Ktoś mógłby sądzić, iż szatan mógłby być zadowolony z obranej przez siebie złej drogi i że teraz byłby skłonny powiedzieć: „Już wystarczy”. Dlaczego tego nie powie? Dlatego, że jest nieprzejednanym wrogiem Boga i wszystkiego, co dobre. Tak zatwardził swe serce na wszystko, co święte, że nie może się odnowić do pokuty, zmiany i obrania przeciwnego kierunku.

#### **PRZYJMIJMY JAKO OSTRZEŻENIE POSTĘPOWANIE SZATANA**

Jakże poważnym ostrzeżeniem powinno być dla nas zdecydowane i niedwuznaczne odpięcie już samych początków grzechu, odpięcie zbliżającej się pokusy, by w najmniejszym stopniu nie być niewiernym Bogu, przez spieszenie się do Niego w modlitwie w każdej chwili zagrożenia! Zamysły przeciwnika wydają się szczególnie wymierzone przeciwko poświęconym dzieciom Boga. Uparcie przeciwstawia się on wszystkim tym, którzy pragną kroczyć śladami Jezusa, nie tym, którzy krocą drogami tego świata; ci ostatni w mniejszym lub większym stopniu już znajdują się pod jego kontrolą. Nie stara się biec za nimi i ich usidlić; jedyną rzeczą, jaką musi czynić, to trzymać ich z dala od światła (2 Kor. 4:4).

Szatan nie chce, by chwalebne światło Boskiej dobroci oświetliło wnętrza ludzkich serc, bo gdziekolwiek błysnie światło Prawdy, tam następuje przemiana. Gdy tylko prawda rozświetli się w naszym sercu, stajemy się innymi mężczyznami i kobietami, i ta przemiana dokonuje się dzień po dniu. Gdy szatan to widzi, używa całej swej mocy, aby zaślepić właśnie tego, który wyrwał się spod jego dominacji i znowu wokół niego utkać swoją sieć. Gdy mucha zaczyna walczyć, by się wydostać, pająk od razu przystępuje do wzmocnienia wokół niej pajęczyny. Jeśli mucha ucieknie z pułapki, pająk ponownie, jeśli to będzie możliwe, ją usidli.

Lecz pomimo wrogów, z którymi musimy walczyć (wrogów na zewnątrz i wewnątrz), zupełnie bezpieczni jesteśmy tak długo, jak długo trzymamy się blisko Mistrza. Mocniejszy i większy jest Ten po naszej stronie niż wszyscy ci, którzy są przeciwko nam (1 Jana 4:4). Dowiedzieliśmy się nieco o charakterze naszego Niebiańskiego Ojca. Na początku dostrzegliśmy, że jest wielką istotą, zasługującą na naszą cześć, lecz teraz coraz bardziej dostrzegamy, jaki jest sprawiedliwy, jaki mądry, jaki kochający i jaki cudowny. Gdy tak zaczynamy oceniać Jego wspaniały charakter, rodzi się w nas wielkie pragnienie, aby być takim jak On i stwierdzamy, że nakazem Biblii jest, abyśmy byli takimi jak

nasz Ojciec w niebie, o czym mówi, Efez. 5:1. Jezus był taki jak On, a my mamy stać się kopiami drogiego Syna Bożego. „Bądźcie naśladowcami moimi — powiedział Apostoł - jakom i ja Chrystusowy” (1 Kor. 11:1).

#### **SAMI JESTEŚMY SZCZEGÓLNYM POLEM BITWY**

Jesteśmy obecnie szczególnymi przedstawicielami Boga na świecie, walczącymi w dobrym boju wiary przeciwko grzechowi i złu, szczególnie w nas samych. Nie jesteśmy wcale upoważnieni do oczyszczania świata. Biblia nie podaje nam żadnych takich instrukcji. Pan już niebawem użyje nas do tej pracy, gdy nastanie Królestwo. Obecnie nie możemy zupełnie pokonać zła, jakie znajdujemy we własnym ciele, musimy więc skierować siły przeciwko grzechowi gnieźdzącemu się w naszych śmiertelnych ciałach. Musimy być bardzo ostrożni, bo w przeciwnym razie głosząc innym, sami możemy być odrzuceni. Jakże smutną jest myśl, że opowiadając o Bogu innym — o Jego miłości, mocy i zbawieniu w Chrystusie — sami bywamy odrzuceni od szczególnej Boskiej łaski, jakiej nam udzielił!

Jako słudzy Boga powinniśmy być czujni, powinniśmy wzrastać w mocy, aby pokonać ciało. Wtedy będziemy bezpieczni. My sami winniśmy być szczególnym polem bitwy. Wielu z ludu Bożego ma w dużym stopniu naturalną wojowniczość. Jest to dobra zaleta, jeśli jest kontrolowana i kierowana we właściwym kierunku. Wojowniczość jest niezbędna, w przeciwnym razie nigdy nie zwyciężymy. Lecz musimy się powstrzymać, aby nie walczyć przeciwko braciom; nie możemy też przystępować do osobistej walki z diabłem. Nie jesteśmy równym dla niego partnerem.

Ale powinniśmy mu się przeciwstawiać. Nasz Pan wkrótce zakończy wiązanie szatana na tysiąc lat. On pokona przeciwnika i naprawi jego wszystkie uczynki. Lecz pełne zakończenie tego ogromnego przedsięwzięcia będzie wymagało tysiąca lat. Nie powinniśmy spodziewać się obalenia szatana lub jego spraw teraz. To nie jest naszą misją. To, co Pan nam zlecił, to zwyciężanie samego siebie, kierowanie tym ciałem pochodzącym z upadłego rodzaju Adamowego. Mamy tak strzec siebie, by „on złośnik nie dotykał się nas” (1 Jana 5:18).

Wszyscy mamy naturalne skłonności do grzechu. Jest zatem konieczne, abyśmy pokonywali skłonności ciała, usposobienie ciała — wszystkie te rzeczy, które przeciwstawiają się Duchowi. Od chwili oddania się Bogu otrzymujemy Jego Świętego Ducha. Stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi. Nie należymy już do starej rodziny, rodziny Adama; poczytalnie przeszliśmy ze śmierci do życia, z potępienia na śmierć w Adamie do nowego życia w Chrystusie. Kontynuowanie tego nowego życia będzie zależało od naszej wierności jako dzieci Bożych. Musimy okazać naszą wierność Jemu przez przeciwstawianie się złym cechom i nawykom należącym do starego życia.

#### **PISMO ŚWIĘTE ZACHĘCA NAS**

#### **DO CZĘSTEGO PRZYCHODZENIA DO BOGA**

Nikt z nas nie może w pełni czynić tego co chciałby czynić. Jedni są bardziej, a drudzy mniej upadli. Jeśli uważamy, że odnosimy same sukcesy, jest tak dlatego, że jesteśmy ślepi na własne braki. Chcielibyśmy postępować doskonale, ale nie możemy. Tocząc dobry bój, mamy dowieść Bogu, że robimy wszystko, co mo-

żemy najlepiej. Nie mamy jedynie podejmować niewielki wysiłek, lecz włożyć weń naszą całą siłą, która zostanie uzupełniona Jego łaską. A jeśli wtedy, pomimo *naszych najlepszych wysiłków*, nie damy rady, (co z pewnością będzie miało miejsce) - co wtedy? „Krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 Jana 1:7). I tak mamy trwać bez „zmazy albo zmarszczku albo czego takiego”.

Nie znaczy to, że zawsze będziemy mogli uniknąć jakiegś skazy lub zmarszczenia na naszych szatach, gdyż tego uniknąć się nie da. Lecz częścią wspaniałego Boskiego planu jest to, że możemy przychodzić do Niego i prosić o zasługę krwi Zbawiciela, który umarł za nas. Nie powinniśmy pozwolić, by zmaza lub zmarszczenie pozostawało na naszej szacie sprawiedliwości i ją kalało. Gdy po raz pierwszy weszliśmy do rodziny Ojca, otrzymaliśmy zasługę przykrywającą nasze wszystkie przeszłe grzechy, lecz obecnie mamy słabości i grzechy, za które także potrzebujemy krwi. W ten sposób Bóg zatroszczył się o nasze potrzeby. Z tą wiedzą o miłości Ojca i naszego Pana Jezusa, mamy z zaufaniem przychodzić do Niech po przebaczenie grzechów.

Niektórzy mogą nawet sądzić, że o zrozumiałości świadczy przychodzenie do Boga w taki sposób po ustawiczne oczyszczanie ze wszystkich ziemskich skaz, po przebaczenie za nasze codzienne niezamierzone grzechy. Lecz Apostoł poucza nas o czymś przeciwnym. Potrzebujemy zachęty Boskiego Słowa, by w ten sposób przychodzić do Niego po przebaczenie. Ciało z natury mówi: Nie udawaj się za często w modlitwie do Pana. Gdy pierwszy raz popełniliśmy błąd, stosunkowo łatwo było przedstawić go naszemu Niebiańskiemu Ojcu. Przyszliśmy bez większych trudności lub nawet bez jakichkolwiek. Powiedzieliśmy Mu, iż nasze wykroczenie nie było świadomym i że przepraszamy; zdaliśmy sobie też sprawę z Jego przebaczenia. Lecz drugim razem nie było tak łatwo. I staje się to coraz trudniejsze im częściej musimy przychodzić — zawsze gdy zgrzeszymy. Początkowo powiedzieliśmy Jemu, że będziemy się starali być ostrożniejszymi, ale być może, iż odczuwaliśmy, że mamy braki w stosunku do wzorca, jaki przyjęliśmy. I tak byliśmy kuszeni, by nie przychodzić do Boga z tą sprawą.

#### **NIGDY NIE NADUŻYWAJMY BOSKIEGO MIŁOSIĘRZDZIA**

My wszyscy musimy przypominać sobie obietnice zachęcające do stałego przychodzenia po miłosierdzie i łaskę ku pomocy w każdym czasie potrzeby. W ten sposób stajemy się silniejsi na przyszłe trudności. Nie powinniśmy jednak nadużywać Boskiego miłosierdzia stając się stosunkowo niedbałymi co do naszych słów, myśli i czynów, bo gdy On dostrzeże takiego ducha, nie tak łatwo nam przebaczy, przywróci nas do łaski. Przez jakiś czas będzie powstrzymywał zapewnienie o swym przebaczeniu; być może będziemy musieli przychodzić do Niego wielokrotnie zanim zdamy sobie sprawę ze znaczenia Jego miłości i błogosławieństw. Uczyni to nas bardziej ostrożnymi, abyśmy w ten sposób nie stali się niewiernymi następnym razem.

Stan tych, którzy nie zachowują swego świadectwa czystego przed Bogiem, jest bardzo smutny. Po pierwszym czy drugim wykroczeniu mówią sobie: „Nie mo-

gę znowu udać się do Boga; pójdę spać i zapomnę o tym". Rano budzą się nie będąc w harmonii z Bogiem. Lecz myślą: „No cóż, nic na to nie poradzę”. Nocą znowu powraca myśl, że nie wszystko z Nim właściwie załatwili. „Wiem, że dzisiaj miałem wiele trudności i kolejne zaniedbania, lecz nie mogę udać się do Boga. To nie ma sensu”. I tak wyłom się poszerza. Zapominają o wielkim miłosierdziu Boga. Zapominają, że On powiedział: „Jako ma litość ojciec nad dziećmi, tak ma litość Pan nad tymi, którzy się go boją. Onci zaiste zna, cośmy za ulepienie; pamięta, żeśmy prochem” (Ps. 103:13,14).

Takie postępowanie jest błędne, grożące wielkim niebezpieczeństwem. Każdego dnia powinniśmy zdać rachunek z naszego stanu przed Bogiem. Każdego wieczoru powinniśmy udawać się na spoczynek w takim stanie, w jakim chcielibyśmy to uczynić wiedząc, że nie obudzimy się następnego ranka. Zanim rano wstaniemy, naszą pierwszą myślą powinno być: „Jak mogę dzisiaj Panu sprawić przyjemność i być pomocnym dla innych, a szczególnie jak mogę pokonać samego siebie?”. Ci, którzy nie korzystają z łaski zaoferowanej w każdej chwili potrzeby, stopniowo tak oddalają się od Boga, że wkrótce prawie wcale o Nim nie pomyślą. Mają dla Niego cześć, lecz Go nie kochają. On nie jest im bliski, i oni o tym wiedzą. Znają właściwą drogę, lecz uważają że nie potrafią nią kroczyć. Zdają sobie sprawę, że na swych szatach posiadają plamy, lecz próbują o tym nie myśleć. Jeśli takie postępowanie będzie trwało nadal, gdzie się zakończy?

Nie są to rzeczy, które możemy pozostawić poza sobą. To co Bóg *odpuścił*, powinno być odsuwane poza siebie, lecz to, za co odpuszczenia nie szukaliśmy, będzie nas dręczyć dopóki nie zostanie uregulowane. Nie jest dobrym pomysłem czekanie aż do wieczora, by udać się do Boga, jeśli zdajemy sobie sprawę, że wywołaliśmy Jego niezadowolenie. Jeśli możemy od razu udać się do naszego prywatnego pokoju, powinniśmy to uczynić. Jeśli nie, możemy na chwilę zamknąć oczy i nawiązać kontakt z naszym Ojcem w niebie przez okupową zasługę naszego Zbawiciela. Utrzymujmy stały kontakt z Ojcem i mówmy Jemu o naszych wszystkich-

kich sprawach, naszych błędach i nieświadomych grzechach. Z pewnością jest wiele grzechów, jakie popełniamy nie wiedząc o tym, lecz codzienne proszenie o krew oczyszczenia utrzyma nasze szaty czystymi i białymi.

#### **NIEDBALI NIE NADAJĄ SIĘ DO KRÓLESTWA**

Ci, którzy mają plamy na szatach i pozostawiają je na nich, nie będą nadawać się do królestwa Bożego. Bo aby być „świętymi, przyjemnymi Bogu”, musimy być „bez zmyzy albo zmarszczku, albo czego takiego”. Nie możemy postępować doskonale, bez splamienia naszych szat, lecz powinniśmy uważać, by utrzymywać je bez plam przez częste udawanie się do Pana. Jeśli ktokolwiek z nas nie jest obecnie pewien swego stanowiska u Ojca, niech szybko uda się do Niego i upewni się czy jego karta została oczyszczona przez naszego drogiego Odkupiciela i Orędownika (1 Jana 2:1). Nie czekajmy, zróbmy to natychmiast.

#### **GORĄCE NAPOMNIENIA DO WIERNOŚCI**

A zatem, drodzy bracia i siostry, każdego dnia chodźmy w bieli z Panem. Utrzymujmy nasze szaty bez plam. Łatwiej jest nabawić się plam niż się ich pozbyć, a każda kolejna plama będzie trudniejszą do wywabienia od poprzedniej. Rozumiemy, że plamy są wynikiem pewnej niedbałości. Mówicie: „To jest niemożliwe, abym mógł zachować swoje szaty przed jakimkolwiek zaplamieniem, lecz jestem bardzo wdzięczny, że Bóg zapewnił sposób usunięcia tych plam, gdy z gorącym pragnieniem zwrócę się do Niego o oczyszczenie z nich”.

Każde doświadczenie tego typu powinno uczynić nas pokorniejszymi, ostrożniejszymi, bardziej świadomymi naszych słabości i bardziej czujnymi, aby unikać zaplamienia naszych białych szat. W przeciwnym razie nasz Ojciec będzie nas karał przez tymczasowe zabieranie nam swego pokoju, byśmy nie sądzili, iż możemy być niedbałymi, a plama może być usunięta bez żadnego kłopotu. On pragnie, abyśmy zrozumieli, iż nie jest to błaha sprawa. Niech więc każdy z nas będzie bardzo wierny, abyśmy mogli wkrótce usłyszeć Mistrza słodkie: „Dobrze, słuگو wierny!”.

PT '93,55-57.

Bóg  
z nami  
Immanuel



## **ZMIANA TERMINU KONWENCJI W MOŁDAWII**

W Teraźniejszej Prawdzie nr 433 podano, że w Mołdawii odbędzie się konwencja 20 i 21 sierpnia br. Tymczasem na prośbę tamtejszych braci konwencja ta odbędzie się o miesiąc później, tj. 24 i 25 września br.

**GENERALNA KONWENCJA**

organizowana przez  
**Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”**



**Piątek, Sobota, Niedziela**  
**22, 23, 24 Lipca 1994 roku**  
**WROCLAW**

Przewodniczący: br. Władysław Grochowicz

**Piątek, 22 lipca**

*„Bliski jest Pan tym, którzy są skruszonego serca,  
a utrapionych w duchu zachowuje. Wiele złego  
przychodzi na sprawiedliwego; ale z tego wszystkiego  
wrywa go Pan” — Ps. 34 : 19,20*

- 9.<sup>00</sup> - 9.<sup>15</sup> Nabożeństwo poranne ..... br. E. Ryl (Dobryłów)  
9.<sup>15</sup> - 9.<sup>30</sup> Powitanie..... br. Jan Ryl  
9.<sup>30</sup> -11.<sup>30</sup> Wykład.....br. J. Roberts.  
Ew. zast. Br. Leopold Chudecki  
12.<sup>00</sup> - 13.<sup>00</sup> Wykład.....br. Ryszard Wojtko  
13.<sup>30</sup> - 15.<sup>00</sup> Sympozjum: **Dzień Sądu**  
1. Jego znaczenie.....br. Bogdan Nowicki

**GENERALNA KONWENCJA**

organizowana przez  
**Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”**



**Poniedziałek, Wtorek, Środa**  
**25, 26, 27 lipca 1994 roku**  
**BYDGOSZCZ**

Przewodniczący: br. Stanisław Michalak

**Poniedziałek, 25 LIPCA**

*„Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić.  
Ale ty ktoś jest, co potępiasz drugiego?”  
- Jak. 4:12*

- 9.<sup>00</sup> - 9.<sup>15</sup> Nabożeństwo poranne..... br. T. Domaradzki  
9.<sup>15</sup> - 9.<sup>30</sup> Powitanie..... br. Jerzy Szpunar  
9.<sup>30</sup> - 11.<sup>30</sup> Wykład.....br. J. Roberts.  
Ew. zast. br. Zenon Karolewski  
12.<sup>00</sup> - 13.<sup>00</sup> Wykład..... br. Zbigniew Pietrzak  
13.<sup>30</sup>-15.<sup>00</sup> Sympozjum: **Słowo Boże**  
1. Słowo Boże — Iz. 40:8, br. Otton Ryl  
2. Słowo Boże Natchnione — 2 Tym. 3:16, br. E. Schmidt

2. Jego działalność.....br. A. Bochniak  
3. Jego długość.....br. B. Zenderowski

**Sobota, 23 lipca**

*„A jeśli kto o swoich ... starania nie ma, wiary się  
zaprzął, i gorszy jest niż niewierny”  
— 1 Tym. 5 : 8*

- 8.<sup>00</sup> - 9.<sup>30</sup> Zebranie świadectw ..... br. Tomasz Strojny  
10.<sup>00</sup> - 12.<sup>00</sup> Wykład ..... br. J. Roberts  
ew. zast. br. Marian Olekszy  
12.<sup>30</sup> - 13.<sup>30</sup> Wykład.....br. Henryk Mintura  
14.<sup>00</sup> - 16.<sup>00</sup> Odp. Na pytania..... br. J. Roberts  
ew. zast. br. Stefan Nowak

**Niedziela, 24 lipca**

*„Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego”  
— Jak. 5 : 16*

- 9.<sup>00</sup> - 9.<sup>15</sup> Nabożeństwo poranne ..... br. T. Krzanowski  
9.<sup>30</sup> - 10.<sup>30</sup> Wykład..... br. St. Ozimek  
11.<sup>00</sup>-12.<sup>00</sup> Wykład . ..... br. Juliusz Walczak  
12.<sup>30</sup>-14.<sup>00</sup> Wykład ..... br. J. Roberts,  
ew. zast. br. Henryk Foryś  
14.<sup>00</sup>-14.<sup>30</sup> Zakończenie  
— uczta miłości, br. Władysław Grochowicz

3. Życie Słowem Bożym — Mat. 4:4, br. Władysław Sułtja

**Wtorek, 26 lipca**

*„Temu, co zwycięży ... dam mu kamyk biały, a na onym  
kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna,  
tylko ten, który je przyjmuje” — Obj. 2 : 17*

- 8.<sup>00</sup> - 9.<sup>30</sup> Zebranie świadectw ..... br. B. Zenderowski  
10.<sup>00</sup>-12.<sup>00</sup> Wykład ..... br. J. Roberts,  
ew. zast. br. Jan Ryl  
12.<sup>30</sup>-13.<sup>30</sup> Wykład ..... br. Jerzy Steglingiński  
14.<sup>00</sup> - 16.<sup>00</sup> Odp. Na pytania..... br. J. Roberts  
ew. zast. br. Eugeniusz Kula

**Środa, 27 lipca**

*„Nie znajdziemy przeciwko temu Danielowi żadnej przyczyny,  
chyba, żebyśmy co znaleźli przeciwko niemu  
w zakonie Boga jego” — Dan. 6 : 5*

- 9.<sup>00</sup> - 9.<sup>15</sup> Nabożeństwo poranne.....br. Jan Chmielewski  
9.<sup>30</sup> - 10.<sup>30</sup> Wykład ..... br. Cyryl Pakuła  
11.<sup>00</sup>-12.<sup>30</sup> Wykład.....br. J. Roberts,  
13.<sup>00</sup>-14.<sup>00</sup> Wykład.....br. Piotr Woźnicki  
14.<sup>00</sup>-14.<sup>30</sup> Zakończenie  
- Uczta miłości, ..... br. Stanisław Michalak

**TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII**  
**Niezależny Dwumiesięcznik Religijny wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”**

**Czasopismo** wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy parazyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylejskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

**Wszelkie wpłaty na wydawnictwo** prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr. 1759 — 22145 — 136.

**Teraźniejsza Prawda** będzie również wysyłana bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.